

Głowacki, Albin

O pierwszej "Prawdzie Wileńskiej" : lipiec 1940

Rocznik Historii Prasy Polskiej 9/1(17), 69-82

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

T. IX (2006) Z. 1(17)
ISSN 1509-1074

**ROCZNIK
HISTORII PRASY POLSKIEJ**

About the Original
“Prawda Wileńska”
(July 1940)

**O pierwszej
„Prawdzie Wileńskiej”
(lipiec 1940)**

Instytut Historii
Uniwersytet Łódzki
ul. Kamińskiego 27a
PL 90-219 Łódź

**Albin
GŁOWACKI**

KEY WORDS

Vilnius, Polish-language press —
Second World War

SŁOWA KLUCZOWE

Wilno, prasa polskojęzyczna —
II wojna światowa

ABSTRACT

The original “Prawda Wileńska” (*Vilnius Truth*) was published in July 1940 by the Vilnius Country Committee of the Lithuanian Communist Party as a propaganda mouthpiece for Soviet authorities during the campaign period preceding elections to the People's Parliament of Lithuania.

ABSTRAKT

Pierwsza „Prawda Wileńska” była wydawana w lipcu 1940 roku przez Komitet Kraju Wileńskiego Komunistycznej Partii Litwy. Była tubą propagandową komisarycznych władz radzieckich w okresie kampanii wyborczej do Sejmu Ludowego Litwy.

Streszczenie

Gazeta, nosząca tytuł „Prawda Wileńska”, ukazywała się w Wilnie od 7 do 21 lipca 1940 roku, od 21 sierpnia 1940 roku do 23 czerwca 1941 roku oraz po wyzwoleniu spod okupacji niemieckiej w lipcu 1944 roku do końca marca 1948 roku. Dotychczas najmniej znana pozostawała pierwsza „Prawda Wileńska”, na temat której historycy i prasoznawcy nie mogli podać nawet podstawowych informacji. Dotarcie do archiwalnych egzemplarzy gazety umożliwia jej szczegółową prezentację. Była organem Komitetu Kraju Wileńskiego Komunistycznej Partii Litwy, a od numeru 10. (zarazem ostatniego) — organem Komitetu Okręgowego tej partii. Jej redaktorem odpowiedzialnym był litewski komunista Jonas Karosas (1912–1975), działający już wcześniej na terenie Wileńszczyzny. Podstawowym zadaniem gazety było dotarcie do świadomości potencjalnych polskich wyborców w okresie kampanii polityczno-propagandowej w wyborach do Sejmu Ludowego w połowie lipca 1940 roku. Poszczególne numery „Prawdy Wileńskiej” były poświęcone wyłącznie tematyce wyborczej (do czasu głosowania 14–15 lipca 1940 r.) i przygotowaniu czytelników do budowy nowego ustroju społecznego. Na łamach gazety prezentowano sylwetki kandydatów do Sejmu Ludowego, zamieszczano sprawozdania z wieców, manifestacji i zebrań pracowniczych, prowadzono krytykę poprzednich rządów na Litwie oraz drukowano teksty, które roztaczały wizję lepszego życia pod nową władzą — władzą radziecką. Jak próbowała przekonywać gazeta — o ustanowienie na Litwie tej władzy apelowali jakoby wszyscy ludzie pracy. Kolejny numer „Prawdy Wileńskiej”, w nowej szacie graficznej, znacznie obszerniejszy niż dotychczasowe, ukazał się 21 lipca 1940 roku. W ten sposób dokonano się jej przekształcenie z niewielkiej objętościowo, agitacyjno-propagandowej gazetki wyborczej w klasyczny dziennik radziecki, redagowany pod względem formy i treści na wzór tych ze Wschodu. Jednakże ów nowy numer (10) był zarazem ostatnim, gdyż wydawanie gazety zostało nagle przerwane.

Dlaczego zainteresowała mnie pierwsza „Prawda Wileńska”? Otóż taki tytuł nosiły trzy edycje gazety. Zajmę się pierwszą z nich z tego powodu, że wciąż pozostaje ona nieznaną.

Poprzez umieszczenie w tytule tej gazety słowa „Prawda” nawiązywano do radzieckiej tradycji. Organ partii bolszewickiej — toć przecież „Prawda”, utworzona jeszcze przez Włodzimierza Lenina w 1912 roku. Był to pierwszy legalny dziennik robotniczy o profilu marksistowskim w Rosji, a po wznowieniu — od 1917 roku — najważniejszy organ prasowy Komitetu Centralnego Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji (bolszewików).

Po zajęciu Wilna 19 września 1939 roku przez Armię Czerwoną Tymczasowy Zarząd Okręgu Wileńskiego zaczął wydawać (od 20 września) gazetę w języku białoruskim pod tytułem właśnie „Wilenskaja Prauda”¹. Wobec opuszczenia przez Sowieców Wileńszczyzny po sześciu tygodniach okupacji — w wyniku podpisania 10 października 1939 roku radziecko-litewskiego układu o przekazaniu przez ZSRR Republice Litewskiej miasta Wilna i okręgu wileńskiego oraz o wzajemnej pomocy między Związkiem Radzieckim a Litwą — wspomniany tytuł prasowy przestał się ukazywać.

Istnienie pierwszej „Prawdy Wileńskiej” było wszakże zauważone w polskiej literaturze przedmiotu w końcu lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku, ale bez jakichkolwiek szerszych informacji na jej temat². Mimo opublikowania już w 1966 roku przez Klementynę Pytlarczyk *Informacji bibliograficznej*³, wzmiankujący o „Prawdzie Wileńskiej” znany badacz dziejów prasy Jerzy Myśliński miał kłopoty z ustaleniem faktów i rozróżnieniem poszczególnych edycji gazet, noszących tytuł „Prawda Wileńska”. W przywołanym artykule z 1968 roku stwierdził, że wśród czasopism o kierunku komunistycznym lub radykalnym(?)

¹ R. Žepkaitė, *Vilniaus istorijos atkarpa. 1939 m. spalio 27 d. — 1940 m. birželio 15 d.*, Vilnius 1990, s. 26; L. Tomaszewski, *Kronika Wileńska 1939–1941*, Warszawa 1989, ilustracja nr 15 po s. 42.

² J. Myśliński, *Prasa w języku polskim na Litwie Radzieckiej 1940–1968*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1968, t. VII, z. 2, s. 201; J. Myśliński, *Uwagi o prasie w języku polskim wydawanej na Litwie Radzieckiej (1940–1960)*, „Z dziejów stosunków polsko-radzieckich. Studia i materiały” 1969, t. IV, s. 130, 134.

³ K. Pytlarczyk, *Informacja bibliograficzna. Wykaz czasopism w języku polskim wydawanych w latach 1939–1941 oraz 1944–1945 na terenach Litwy, Białorusi i Ukrainy*, „Biuletyn Informacyjny Studiów z Dziejów Stosunków Polsko-Radzieckich” 1966, R. I, nr 2, s. 44–49. Autorka m.in. wymienia drugą „Prawdę Wileńską”, wydawaną od sierpnia 1940 r. do czerwca 1941 r. i wznowioną w 1944 r., a także informuje, w których bibliotekach jest przechowywana.

... spotykamy dwie e f e m e r y d y (podkr. AG), obie pt. „Prawda Wileńska”. Pierwsza z nich ukazała się z podtytułem „Organ Kom. Okręgowego Komunistycznej Partii Litwy” i redagowana była przez Jana Karosasa, przy czym znany jest tylko nr 10 z 21 lipca 1940 roku. Chodzi tu przypuszczalnie o jednorazową mutację gazety litewskiej. Druga „Prawda Wileńska” została również wydana w jednym numerze 21 sierpnia 1940 roku. Nie jest wykluczone, że mamy do czynienia z jednym tytułem (nie znanym z autopsji), a w opracowaniach bibliograficznych pomyłono jedynie daty.⁴

Rok później tenże autor w kolejnym artykule odnotował w interesującej nas sprawie zaledwie tyle, że

... 21 lipca 1940 roku ukazał się jedyny numer „Prawdy Wileńskiej” (nr 10), który zapewne stanowił mutację innego dziennika.⁵

Należy przyjąć, że te błędne stwierdzenia wynikały z faktu, iż w Polsce trudno było wówczas dotrzeć do archiwalnych numerów zajmującego nas tu tytułu.

Jego żywot był bardzo krótki i wiązać to trzeba z charakterem misji, jaką nałożono na gazetę w związku z wydarzeniami polityczno-wojskowymi, które miały miejsce na Litwie w lecie 1940 roku. Otóż 15 czerwca 1940 roku po południu Armia Czerwona dokonała inwazji na terytorium tego kraju. W nowej sytuacji Komunistyczna Partia (bolszewików) Litwy wyszła z podziemia i 25 czerwca 1940 roku została zalegalizowana przez samozwańczy Rząd Ludowy Justasa Paleckisa⁶. I od tego czasu to właśnie jej Komitet Centralny stał się rzeczywistą władzą na zajęтым przez siły wojskowe obszarze. To właśnie on, pod dyktando Sowietów, kierował — w sensie politycznym i organizacyjnym — zarządzoną niezwłocznie kampanią wyborczą do nowego parlamentu. 5 lipca 1940 roku Rząd Ludowy formalnie wyznaczył wybory do Sejmu Ludowego na 14 lipca. Czasu na zorganizowanie i przeprowadzenie normalnej kampanii wyborczej pozostawało więc bardzo mało. Równocześnie trwały aresztowania przeciwników politycznych. Nowym władzom pilnie była potrzebna w przedwyborczej kampanii polityczno-propagandowej m.in. taka gazeta, za pośrednictwem której można byłoby dotrzeć np. do tych potencjalnych wyborców, którzy znali język polski. I to właśnie zadanie miała spełnić „Prawda Wileńska”.

Pierwszy jej numer jest datowany na niedzielę, 7 lipca 1940 roku. Była ona organem Komitetu Kraju Wileńskiego Komunistycznej Partii Litwy, redagowanym przez kolegium. Składu osobowego tego gremium na razie nie

⁴ J. Myśliński, *Prasa w języku polskim...*, s. 201–202.

⁵ J. Myśliński, *Uwagi o prasie...*, s. 130.

⁶ М. Гедвилас, *Годы великого перелома (1940-1945)*, Вильнюс 1979, s. 34; P. Łossowski, *Litwa a sprawy polskie 1939–1940*, Warszawa 1985, s. 326–328.

udało się, niestety, ustalić. Wiadomo natomiast, że redaktorem odpowiedzialnym był Jan Karosas. Egzemplarz gazety kosztował 5 centów. Drukowały ją Zakłady Graficzne „Znicz” (Wilno, ul. biskupa Jerzego Matulewicza 4) w formacie 37 × 50 cm. Nad tytułem gazety znalazło się hasło: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!” Ta winieta została zmieniona wraz z wydaniem numeru 10. gazety (niedziela, 21 lipca 1940 r.). Wtedy też zmodyfikowano nazwę wydawcy — nie był to już Komitet Kraju Wileńskiego, ale Komitet Okręgowy Komunistycznej Partii Litwy.

■ ■ ■

Kim był redaktor odpowiedzialny gazety — Jan⁷ Karosas? Urodził się w Wilnie 20 marca 1912 roku (według nowego stylu — 2 kwietnia) w rodzinie pracowniczej⁸. Naukę szkolną pobierał w gimnazjach w Birzai, Sziauliai i w Wilnie. Już jako uczeń gimnazjum litewskiego im. Witolda Wielkiego w Wilnie zorganizował w nim w 1928 roku komórkę komunistyczną i został jej sekretarzem. W latach 1932–1934 był studentem na Uniwersytecie im. Stefana Batorego. Z powodu zaangażowania w działalność komunistyczną studiów wtedy nie ukończył. W czerwcu 1930 roku przyjęto go do Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi (KPZB). W końcu tego roku został sekretarzem Biura Litewskiego przy Wileńskim Okręgowym Komitecie KPZB w Wilnie. Zajmowało się ono pracą polityczną i organizacyjną wśród ludności Wileńszczyzny. Dużo uwagi poświęcało pracy wydawniczej i kolportażowi publikacji drukowanych w Mińsku i Moskwie. Karosas redagował też nielegalne gazety, m.in.: „Valstiečiu balsas”, „Barykada”, „Bedievis”, wydawał odezwy komunistyczne, ulotki i legalne jednodniówki „Varpos”, „Varsnos”, „Vingis” i „Versmė”. Wykorzystywano do tego własną technikę powielaczową.

W latach 1932 i 1934–1935 Karosas był przez władze polskie więziony. Po inwazji Armii Czerwonej na Litwę w czerwcu 1940 roku aktywnie włączył się w budowę nowego ustroju. Partia komunistyczna skierowała go wtedy do pracy redakcyjnej na stanowisko szefa nowej polskojęzycznej gazety „Prawda Wileńska”. Po zaprzestaniu wydawania tej (pierwszej) „Prawdy Wileńskiej” znalazł się (lipiec–październik 1940 r.) w składzie redakcji drugiej „Prawdy Wileńskiej”. Jego zasługi na odcinku pracy politycznej zostały docenione, czego świadectwem było przyjęcie go w połowie 1941 roku w szeregi Komunistycznej Partii (bolszewików) Litwy. Od lutego do prawie końca czerwca

⁷ Tak spolszczone jego imię prawidłowo należy pisać: Jonas, gdyż był to Litwin.

⁸ И. П. Каросас, Деятельность Литовского бюро ЦК КПЗБ, [w:] *В авангарде революционной борьбы. Материалы научно-теоретической конференции, посвященной 50-летию образования КПЗБ и КСМЗБ 29 ноября 1973 года*, Минск 1974, s. 112–118; J. Karosas, *Mówią kamienie Wilna*, [Warszawa] 1968, passim; *Литва. Краткая энциклопедия*, Вильнюс 1989, s. 294; „Czerwony Sztandar” (Wilno), R. XXIII, nr 81, 6 IV 1975 r., s. 2; nr 82, 7 IV 1975 r., s. 2.

1941 roku z rekomendacji Wydziału Propagandy i Agitacji Wileńskiego Komitetu Miejskiego KP(b) Litwy zajmował stanowisko redaktora gazety w języku litewskim „Vilniaus balsas”⁹. Zmarł po ciężkiej chorobie 3 kwietnia 1975 roku. Dnia 7 kwietnia został uroczystie pochowany w Wilnie na Antokolu.

■ ■ ■

Pierwszy numer „Prawdy Wileńskiej” został w całości poświęcony wyborom. Jego szatę zewnętrzną uznać trzeba — nie tylko z powodu jakości papieru — za siermiężną, gdyż nie zamieszczono w nim ani jednego zdjęcia, rysunku, bądź innej ilustracji. Żaden tekst nie był podpisany nazwiskiem i imieniem, czy choćby inicjałami autora. Można sądzić, że zawartość tego numeru została w całości przygotowana przez propagandzistów z instancji partii komunistycznej w Wilnie. Pierwsza strona gazety — to programowa, wyborcza *Odezwa Związku Pracującej Litwy* i reakcje na nią („przyjęta z największym entuzjazmem”) ze strony komitetów robotniczych i nauczycieli. W charakterystycznym stylu dla ówczesnego języka propagandy komunistycznej w odezwie tej skrytykowano ucisk, samowolę i bezprawie „zdrajcy Smetony i jego kliki” oraz podziękowano „wielkiemu Związkowi Radzieckiemu” za okazywaną Litwie „bezinteresowną wielką pomoc”, za kilkakrotne ratowanie jej ludu „od wojny i zniszczenia”. Po takim wstępie wezwano „wszystkich, uczciwych obywateli i patriotów Litwy, wszystkich wyborców, bez względu na ich stan, narodowość i wyznanie — do głosowania tylko na tych kandydatów, którzy są gotowi i zdolni konsekwentnie i stanowczo walczyć” o wymienione dalej szczegółowo kwestie. A chodziło w pierwszej kolejności o przyjaźń i o trwałą, nierozzerwalny związek Litwy z ZSRR; o reformy społeczne w duchu interesów ludzi pracy miast i wsi; o wszechstronną pomoc państwa dla niezamożnych warstw ludności; o równouprawnienie narodowościowe, o zapewnienie wolności wyznania, swobody słowa, prasy, zebrań i związków; o demokratyzację armii oraz nietykalność osób i mienia. Wraz z tym zdementowano „zmyślane i bezpodstawne” „różne prowokacyjne pogłoski o ucisku ludzi wierzących, o zamykaniu przemocą kościołów, o mającym rzekomo nastąpić przymusowym organizowaniu kołchozów we wsiach”. Zaapelowano, by głosować na program Związku Pracującej Litwy i umacniać jedność ludu. Dla uwiarygodnienia, że opublikowana platforma wyborcza jest rzeczywiście wyrazem dążeń robotników, chłopów, inteligencji pracującej, kobiet i młodzieży — pod odezwą zamieszczono nazwiska pełnomocników zebrań różnych grup zawodowych i zakładów pracy, a także wymieniono Centralne Biuro Związków Zawodowych oraz Komitety Centralne Komunistycznej Partii Litwy i Komunistycznego Związku Młodzieży Litwy. Te ostatnie organizacje miały być jakoby „gwarancją rzetelności dążeń” Związku

⁹ Lietuvos Ypatingasis Archyvas (Vilnius), sygn. 1771-2-373, k. 19; J. Karosas, *Audringi pavasariai*, [t.] I, Vilnius 1978, s. 6, [t.] II, Vilnius 1978, s. 195.

Pracującej Litwy. Redakcja wszakże nie zdradziła, kiedy, gdzie i w jakich okolicznościach owi pełnomocnicy(?) utworzyli ten wyborczy Związek i opracowali programowy manifest.

Druga strona 1. numeru „Prawdy Wileńskiej” również w całości dotyczyła tematyki wyborczej. Otwierał ją komunikat na szerokość całej kolumny, informujący o popołudniowym zebraniu „mas pracujących Wilna” (na placu Łukiskim) w celu zademonstrowania „wierności i przywiązania sztandarom Partii Komunistycznej Litwy”. Znamienne jest, że już wtedy opublikowano m.in. hasło: „Niech żyje Trzynasta Litewska Socjalistyczna Republika Rad!” i zapowiadano wejście na drogę ku jej zbudowaniu. Tymczasem wiadomo, że „decyzje” w sprawie przyłączenia Litwy do ZSRR zapadły formalnie dopiero za dwa tygodnie — na pierwszym posiedzeniu nowo wybranego Sejmu Ludowego.

Na łamach gazety kontynuowano powszechną wtedy krytykę „reżimu podłej kliki smetonowskiej”, a także „sławnych sanacyjnych i niemniej sławnych wyborów ozonowych do sejmu polskiego”. Wzywano do gruntownego oczyszczenia i przebudowy wszystkich dziedzin życia, „zachwaszczonych i zaśmieconych” przez „reakcję”. Apelowano o mobilizację mas ludowych wokół haseł i żądań Komunistycznej Partii Litwy, o zademonstrowanie na wiecu „swej miłości i przywiązania do Komunistycznej Partii Litwy, do Braterskiej Armii Czerwonej, do Wodza i nauczyciela pracujących całego świata towarzysza Stalina”. Sugerowano, że masom pracującym w ich walce o wolność rzekomo „za drogowskaz zawsze służyło bratnie państwo robotniczo-chłopskie” — ZSRR. Wzywano przy tym do czujności, by „wrogowie ludu, pachołkowie tautininków i ozonowców oraz innych partii burżuazyjnych i socjał-zdradzieckich nie wcisnęły się [!] do naszych szeregów”. Ostrzegano, że „wróg został złamany, ale nie jest zniszczony”.

Specyficzna stylistyka wypowiedzi i stosowana przez redakcję „argumentacja” jednoznacznie przekonują, że gazeta od początku swego istnienia była nachalną tubą propagandową komunistów litewskich. Stała się ich ważnym instrumentem w akcji docierania do świadomości mieszkańców Wileńszczyzny przed wyborami do Sejmu Ludowego. Drukowała teksty, które roztaczały przed czytelnikiem — człowiekiem pracy najemnej — wizję lepszego życia; chłopom obiecywała, że ziemię otrzyma ten, kto na niej pracuje.

Jeszcze tego samego dnia (7 lipca) ukazał się ponownie 1. numer „Prawdy Wileńskiej” — w tym samym formacie, ale w formie jednostronicowej ulotki — jako swego rodzaju wydanie nadzwyczajne. Jego zawartość — to przedrukowane prawie wszystkie teksty z pierwszej strony „normalnego wydania” z dodaniem komunikatu o planowanym wiecu na placu Łukiskim. Rozdawano go m.in. na wszystkich wileńskich rynkach¹⁰.

¹⁰ „Prawda Wileńska” nr 3, 11 VII 1940 r., s. 2.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

PRUDA WILEŃSKA

Nr 1 Wilno, niedziela 7 lipca 1940 r. Cena 5 ct.

ODEZWA ZWIĄZKU PRACUJĄCEJ LITWY

Obywatele i Obywatelki wolnej Republiki Litewskiej!

14 lipca, zgodnie z postanowieniem radu, w całej Litwie odbyła się wybory do nowego Sejmu, który będzie wyrażycielem woli i życzeń wolnego ludu Litwy. Przez długie lata panował w naszym kraju mroźny ucisk, ananowci i bezprawna Głęboka policja i służby szpieg. Ludu te smogła na czele dokonała 17 grudnia 1920 roku przemiana przetrwała, rozpadła się wybranych przedstawicieli ludu i kłódnymi rasist. demokratycznymi osobami. Długość prawa ludu, przekształciła one cały aparat państwowy w źródło osobistego dobru i prywatnego wzbogacenia się na rachunek mas pracujących. Obecnie ten tryb interesy ludu. W ciągu całej historii litewskiego państwa, Związek Radziecki okazywał Litwie bezinteresowne wielkie pomoc. On i pierwszy i ostatni podjął się protekcji przeciwko bezprawemu odwróceniu od Litwy jej stolicy - Wilna i ewentualnie Litwy. Kilka razy wielki Związek Radziecki ratował nasz lud od wojny i aneksji. 16 października 1939 roku Związek Radziecki zawarł z republiką litewską braterską umowę o wzajemnej pomocy, nie zbierał władzy Litwy, szpiegi i policja, Skazana i inni zaczęli szwadze się umowę, co zaprzeczyło się od siebie i bezinteresowności Litwy. Przy pomocy ludu sowieckiego naród litewski uwolnił się od narzucenia. Usieci) bezprawia, depłano obywatelskich praw ludzkiej, mroźny ucisk rasu na naród. Zdradzą Smełona i jego kłm, będzie się odpowiedzialności za swój przestępstwo sprawił, hańszenie świata i krajów. Za zgodę narodu został skierowany nowy rząd, który dbał o interesy narodu, bronił jego starszych praw.

wyższym urzędzikiem, jak również młodziem nadmierze w-
14. Wskazanie dodatków osobistych, wypłacanych
15. Zażalenie karnego i ochrona praw niemających
16. Walka za społeczność.
Obywatele i obywatelki wolnej Litwy!
Wierzymy was do głosowanie na Sejmie „Związku Prac-
lud Litwy osługuje swe prawa i szerzycie.
Aby jedność planu na ludzi, którzy są niezdolni lub nie-
chłon konkurentów i a rewolucyjną samowolnością walczyć
o nasz „Związek Pracujący Litwy”.
Wierzymy lud Litwy i ich popierający, swobodnie sta-
tego realna odpowiedzialność różnie prowokacyjnie pogubił
o wstępu ludu wstrząsających, o zaniknięciu przemocy kulturalnej
o naszym rozumie usiadły przemocą organizacje
kolaboracji w wstąpił i i. p. Pogubił to są zmądlone i bez-
podległe. Nieporozumienia się je celem rodzaju ludzkiej
rehabilitacji i szpiegów Litwy, wzbudziła wśród ludu nieuf-
ność do nowego życia i przywróciła starogę młodość
naszej. Nie winicie tym podległym, bezinteres-
nie oszczędzić i prowokatorów. Wymagalność jednolitej
jako lud Litwy w jego walce o nowe życie, a podjęcie starost-
wa szerzycielstwa i ludu, przedstawiających w plat-
formie „Związku Pracujący Litwy”.
Wszyscy jak jeden do wyborów nowego

Organo Komitetu Kraju Wileńskiego Komunistycznej Partii Litwy
Redaguje kolegium redakcyjne
Redaktor odpow. Jan Korossas

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

PRUDA WILEŃSKA

Nr 1 Wilno, 7 lipca 1940 r. Cena 5 ct.

Dziś o godzinie 4-ej popołudniu masy pracujące Wilna demonstrują będą swą wiarość i przywiązanie sztaendaram Partii Komunistycznej Litwy! Towarzysze! Stawcie się wszyscy! Zachowajcie karność i dyscyplinę na naszej wspólnej manifestacji! Pamiętajcie, że dzisiejsza demonstracja nasza jest wstępem do kampanii wyborczej za naszych kandydatów, do zagwarantowania szczęśliwej, socjalistycznej przyszłości naszego kraju! Niech żyje Trzynasta Litewska Socjalistyczna Republika Rad! Niech żyje wódz mas ludowych całego świata, towarzysze Stalin!

ODEZWA ZWIĄZKU PRACUJĄCEJ LITWY

Obywatele i Obywatelki wolnej Republiki Litewskiej!

14 lipca, zgodnie z postanowieniem radu, w całej Litwie odbyła się wybór do nowego Sejmu, który będzie wyrażycielem woli i życzeń wolnego ludu Litwy. Przez długie lata panował w naszym kraju mroźny ucisk, ananowci i bezprawna Głęboka policja i służby szpieg. Ludu te smogła na czele dokonała 17 grudnia 1920 roku przemiana przetrwała, rozpadła się wybranych przedstawicieli ludu i kłódnymi rasist. demokratycznymi osobami. Długość prawa ludu, przekształciła one cały aparat państwowy w źródło osobistego dobru i prywatnego wzbogacenia się na rachunek mas pracujących. Obecnie ten tryb interesy ludu. W ciągu całej historii litewskiego państwa, Związek Radziecki okazywał Litwie bezinteresowne wielkie pomoc. On i pierwszy i ostatni podjął się protekcji przeciwko bezprawemu odwróceniu od Litwy jej stolicy - Wilna i ewentualnie Litwy. Kilka razy wielki Związek Radziecki ratował nasz lud od wojny i aneksji. 16 października 1939 roku Związek Radziecki zawarł z republiką litewską braterską umowę o wzajemnej pomocy, nie zbierał władzy Litwy, szpiegi i policja, Skazana i inni zaczęli szwadze się umowę, co zaprzeczyło się od siebie i bezinteresowności Litwy. Przy pomocy ludu sowieckiego naród litewski uwolnił się od narzucenia. Usieci) bezprawia, depłano obywatelskich praw ludzkiej, mroźny ucisk rasu na naród. Zdradzą Smełona i jego kłm, będzie się odpowiedzialności za swój przestępstwo sprawił, hańszenie świata i krajów. Za zgodę narodu został skierowany nowy rząd, który dbał o interesy narodu, bronił jego starszych praw.

12. Wprowadzenie metryczki cywilnej.
13. Niekarność nabyły i młodzi obywatele.
14. Wskazanie dodatków osobistych, wypłacanych
wzrogu ludu, zaliczenie dodatków osobistych, wypłacanych
wyższym urzędzikiem, jak również młodziem nadmierze w-
15. Zażalenie karnego i ochrona praw niemających
16. Walka za społeczność.
Obywatele i obywatelki wolnej Litwy!
Wierzymy was do głosowanie na Sejmie „Związku Prac-
lud Litwy osługuje swe prawa i szerzycie.
Aby jedność planu na ludzi, którzy są niezdolni lub nie-
chłon konkurentów i a rewolucyjną samowolnością walczyć
o nasz „Związek Pracujący Litwy”.
Wierzymy lud Litwy i ich popierający, swobodnie sta-
tego realna odpowiedzialność różnie prowokacyjnie pogubił
o wstępu ludu wstrząsających, o zaniknięciu przemocy kulturalnej
o naszym rozumie usiadły przemocą organizacje
kolaboracji w wstąpił i i. p. Pogubił to są zmądlone i bez-
podległe. Nieporozumienia się je celem rodzaju ludzkiej
rehabilitacji i szpiegów Litwy, wzbudziła wśród ludu nieuf-
ność do nowego życia i przywróciła starogę młodość
naszej. Nie winicie tym podległym, bezinteres-
nie oszczędzić i prowokatorów. Wymagalność jednolitej
jako lud Litwy w jego walce o nowe życie, a podjęcie starost-
wa szerzycielstwa i ludu, przedstawiających w plat-
formie „Związku Pracujący Litwy”.
Wszyscy jak jeden do wyborów nowego

Organo Komitetu Kraju Wileńskiego Komunistycznej Partii Litwy
Redaguje kolegium redakcyjne
Redaktor odpowiedzialny J. A. KOROSSAS
Tłoczono w nakł. graf. „ZNGC” ul. Św. Mikołajewicza 4
Tel. 2-40

Centralny Komitet Komunistycznego Związku Młodzi Litwy.
W
Pobronicy zebrała robotników i robotnice fabryki „All Star” i „Simonas”.
Z Zarządu robotników i robotnic S. A. „Valon-Ezerbana-
NIEŠAS, POLINAVICIUS, SLINKUTIS, BUTKIVICIUS, PA-
RUSAITIS.
Pobronicy zebrała robotników i robotnice fabryki tekstylnej „Gotton” i „Simonas”.
Pobronicy centralnego biura związków zawodowych:
M. ŠIMASKAS, V. LUKAŠEVICIUS, A. RUTKIS.
Z Zarządu robotników i robotnic: ŽUKAUSKAS, dr. GAR-
ŠIUS, ŽEKAS, płaz JUDŽENAS-BALUTIS, architekt FAR-
TALAIŠKAS, kwiaciarka ČIŽAS, robotnica NAVYDAITE.
Pobronicy zebrała robotników i urzędniczek fabryki tekstylnej „Aleksotas”: F. ŠIŠKAITIS, PIARKEVIČIUS, BOGDA-
NOVICIUS.
Pobronicy zebrała robotników i robotnice 1200 osób Sp. Akc. „Kauco-Andrius”: ČAPKUSKAS, DUDIŠKA, ŠAU-
KAUSKINĖ, BUDROKINĖ, BIRKOLAUSKAS, ŽILINSKAS.
Zarząd Związku Wolnościowców: MACKEVIČIUS, ŽIL-
KIS, STEFANOVIČIUS, RUTKIVICIUS, BARTKIS, GA-
LONIS.
Pobronicy zebrała robotników i robotnice 1000 osób Sp. Akc. „Kauco-Andrius”: ČAPKUSKAS, DUDIŠKA, ŠAU-
KAUSKINĖ, BUDROKINĖ, BIRKOLAUSKAS, ŽILINSKAS.
Zarząd Związku Wolnościowców: MACKEVIČIUS, ŽIL-
KIS, STEFANOVIČIUS, RUTKIVICIUS, BARTKIS, GA-
LONIS.
Pobronicy zebrała robotników i robotnice 1000 osób Sp. Akc. „Kauco-Andrius”: ČAPKUSKAS, DUDIŠKA, ŠAU-
KAUSKINĖ, BUDROKINĖ, BIRKOLAUSKAS, ŽILINSKAS.
Zarząd Związku Wolnościowców: MACKEVIČIUS, ŽIL-
KIS, STEFANOVIČIUS, RUTKIVICIUS, BARTKIS, GA-
LONIS.

Digitalizacja - Paulina Hapon Malgorzata Rek Krakow 2009

VILNIUS TIESA

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

PRAWDA

WILEŃSKA

ORGAN KOMITETU OKRĘGOWEGO
KOMUNISTYCZNEJ PARTII LITWY

Rok I. № 10.

Wilno, Niedziela, 21 lipca 1940 r.

Cena 15 ct.

Robotnicy! Chłopi! Intelligencjo pracująca! Żołnierze Armii Ludowej! wszyscy na wielki wiec demonstracyjny,

który odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 12 na placu Łukiskim.

Nu pierwsze posiedzenie Sejmu Ludowego

Niech żyje Litewska Socjalistyczna Republika Sowiecka!

To nie jest pusta hasła. To jest realizacja naszego prawa, którego realizacja nie zależy od nikogo innego, niż od nas samych. Jesteśmy dziś cały lud pracujący Litwy i w sprawie naszej przynależności do Litwy. Litewska Socjalistyczna Republika Sowiecka, której pierwszym, najważniejszym zadaniem skierowanym jest do Litwy. W dniu dzisiejszym Sejm Ludowy jest w naszym powołaniu. Czyż przylączył się to dzieło, które nie ma żadnego celu, ani warunków, ani daty, ani terminu. Nie ma żadnego

nadmiernych długów i podatków, równouprawnienia i braterskiego współdziałania wszystkich narodów zamieszkujących Litwę.

I nowy sejm, sejm ludowy, w którym zrealizujemy się do końca. Partijnych liderów i przedstawicieli partii komunistycznej, którzy nie mają nic przeciwko temu, że nie jest sejm poprzedni, sejm smoleński, w którym

95,0 proc. stanowili „przedstawiciele ludu”, posiadający własną własność (rolniczy, kupiecki, agroludowy, właściciele posesji niemieckiej), a 4,4 proc. katedra, gdzie nie było ani jednego robotnika, chłopu, inteligenta pracującego czy przedstawiciela armii. Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu zrealizuje się 25,3 proc. robotników, 31,9 proc. chłopów, 38 proc. intelli-

gentów pracujących i 5,1 proc. przedstawicieli armii ludowej. Ten sejm, sejm synów ludu, to jest sejm potrzebny krajowi i odzwierciedlenie to, co partia komunistyczna postawiła jako swoje celowe hasło.



Litewska armia bierze czynny udział w życiu politycznym kraju

LITWA DEJŻE WCHODZIŁA W SKŁAD ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK SOWIECKICH

Dymisie w armii brytyjskiej!

12 dalszych rejonów Bukowiny

nie zostało zajętych przez Armię Czerwoną BERLIN. (Eita). Według wiadomości Tessa, niemieckie biuro informacyjne posiada zaprzeczenie rządu litewskiej spracji

Drugi numer „Prawdy Wileńskiej” przyniósł przede wszystkim szczegółowe sprawozdanie (ilustrowane już fotografiami, które odtąd na stałe „zagościły” na łamach gazety) ze „wspaniałej”, wielojęzycznej „manifestacji niedzielnej” oraz informacje (życiorysy) na temat „jednogłośnie wyłonionych” 8 lipca w kinie „Milda” — przez zgromadzenie pracujących — 10 „kandydatów” do Sejmu Ludowego z okręgu wileńskiego. Okazało się, że stutysięczna rzesza uczestników miejskiej demonstracji potwierdziła „wierność sztandarom Partii komunistycznej”, która to jest „awangardą ludu” i wyraża jego „żądania, uczucia i potrzeby”. Wzywano więc, by wszystkie głosy oddać na kandydatów Związku, popieranym przez partię komunistyczną. Odnotowano, że wśród manifestujących byli na wielkiej platformie samochodowej, udekorowanej transparentami, polscy artyści teatralni z „Pohulanki” i „Lutni”, śpiewający „pieśń agituującą za udziałem w nadchodzących wyborach”.

W krótkich biogramach „kandydatów” do Sejmu Ludowego eksponowano ich działalność lewicową oraz prześladowania ze strony władz i pobyt w więzieniu. Gazeta opublikowała również postulaty, zgłoszone „w trosce o zdrowie ludu” przez około dwutysięczne zgromadzenie środowiska służb medycznych i sanitarnych Wilna oraz studentów medycyny i bezrobotnych z tej branży.

W numerze 3. gazety, złamanym znacznie lepiej niż poprzednie, kontynuowano akcję wpływania na nastroje społeczne poprzez bezwzględną krytykę dyktatury „Smetony i jego pachołków”, a z drugiej strony — słowa podziękowania dla ZSRR oraz Armii Czerwonej za pomoc „ludowi Litwy” w zrzuconiu „uzurpatorskiego ustroju Smetony”. Na podstawie danych ze statystyk polskich kreślono ponury obraz wsi wileńskiej: analfabetyzmu, rozdrobnienia gospodarstw chłopskich, głodu ziemi, niedostatecznej opieki lekarskiej. Na takim tle prezentowano bardzo obiecujące postulaty wyborcze Związku Pracujących Litwy. „Kandydatów” tego Związku do Sejmu Ludowego można było poznać także dzięki zamieszczonym ich fotografiom.

W numerze dominowały sprawozdania z zebrań pracowniczych i z wieców. Wymowne były już same ich tytuły, np.: *Proletariat Wilna i Kraju Wileńskiego żąda nowego Sejmu!* Publikowano też uchwalane na różnych zgromadzeniach rezolucje z wyrazami poparcia dla platformy wyborczej i dla kandydatów jedynej listy wyborczej. Redakcja (partia komunistyczna) skorzystała także z możliwości dotarcia do młodych polskich wyborców. W tym celu na ostatniej stronie gazety użyczyła około 1/4 powierzchni redaktorowi Olgierdowi Prokopowiczowi, który opracował pierwszy na tych łamach materiał pod wspólnym tytułem *Komsomolska Prawda*¹¹. Tych kilka krótkich tekstów ze zdjęciem „wielkiego przyjaciela dzieci” — Stalina — redakcja od razu nazwała pierwszym numerem gazety komsomolskiej. Dotyczyły one pracy agitacyjno-wyjaśniającej młodzieży komunistycznej na wileńskich rynkach, zachęcały do wstępowania w szeregi Komsomołu, zawierały apel o nadsyłanie materiałów do gazety komsomolskiej, wzywały do głosowania tylko na kandydatów Związku Pracujących Litwy.

Należy odnotować, że w omawianym numerze¹² wreszcie zamieszczono informację, że lokal redakcji „Prawdy Wileńskiej” mieści się w centrum Wilna przy głównej jego ulicy — Gedymina 16b (czyli obok siedziby partii komunistycznej), zaś administracja została rozmieszczona w budynku przy tejże ulicy pod numerem 62, mieszkanie 4.

Dwukrotnie większy objętościowo od poprzednich był 4. numer gazety — liczył cztery strony. Ukazał się w przeddzień głosowania i dlatego w zasadzie na wszystkich kolumnach znalazły się materiały wyborcze. Po raz kolejny prezentowano sylwetki (ze zdjęciami) kandydatów do Sejmu, informowano, kto ma prawo głosować, a na dwóch stronach — pod wspólnym tytułem: *Wola Ludu coraz głośniej rozbrzmiewa po całej Litwie* — opublikowano

¹¹ Pierwszy samodzielny numer „Prawdy Komsomolskiej” (organu Komitetu Kraju Wileńskiego Komunistycznego Związku Młodzieży Litwy) ukazał się w niedzielę 21 lipca 1940 r. Redaktorem odpowiedzialnym tego dziennika był Olgierd Prokopowicz. Wydanie to nosiło nr 1(8), co oznacza uznanie drukowanych na łamach „Prawdy Wileńskiej” stron komsomolskich za wcześniejsze numery „Prawdy Komsomolskiej”.

¹² „Prawda Wileńska” nr 3, 11 VII 1940, s. 2.

doniesienia o przedwyborczych wiecach poparcia dla Związku Pracujących Litwy i o żądaniach emerytów polskich. Cała ostatnia strona — to agitacyjne przesłanie wyborcze do młodzieży, czyli drugi numer „Komsomolskiej Prawdy”. Podobnie, jak w poprzednim wydaniu „Prawdy Wileńskiej”, zredagował ją gościnnie Olgierd Prokopowicz.

Od następnego numeru (5) „Prawda Wileńska” znów ukazywała się tylko na dwóch stronach. Obok spraw wyborczych i kolumny komsomolskiej (nosiła ona tytuł: „Komsomolska Prawda”. Organ Komitetu Kraju Wileńskiego AZML¹³) pojawiła się pierwszy raz rubryka „Głosy Czytelników”. Okazało się, że do redakcji zgłosił się(?) Anton Suswiła z zaścianka Piotrowszczyzna i opowiedział, jak to za czasów Smetony znęcano się nad chłopem, co skrzętnie zapisano i opublikowano. Przesłanie polityczne tego głosu czytelnika było aż nadto wyraźne.

Wobec tego, że 14 i 15 lipca odbyło się głosowanie, gazeta zaprzestała publikowania tekstów bezpośrednio dotyczących tematyki wyborczej. Odtąd znajdujemy na jej łamach artykuły o zupełnie innej treści. Są one poświęcone rozwiązaniu problemu narodowościowego w ZSRR, roli kultury fizycznej w wychowaniu komunistycznym, historii Komunistycznej Partii Litwy, lenińskim zasadom organizacji partii komunistycznej, ustrojowi państwowemu ZSRR. Równocześnie obserwować można starania redakcji, by przygotować opinię publiczną do przyjęcia spodziewanych decyzji nowo wybranego parlamentu. Otóż, gazeta eksponowała wielkimi tytułami rzekome hasła robotników i chłopów, wyrażane na zebraniach, wiecach, w rezolucjach, w rozmowach z deputowanymi. A chodziło o przyłączenie Litwy Radzieckiej do ZSRR i wprowadzenie Konstytucji Stalinowskiej¹⁴.

Prowizoryczne wyniki „wyborów” opublikowano w numerze 6. (17 lipca), a „oficjalne” — w numerze 10. z 21 lipca.

W czołówce numeru 9. z 20 lipca znalazła się, wydrukowana większą czcionką, informacja, która zapowiadała istotne zmiany w wydawaniu gazety. W nowej sytuacji powyborczej, wobec konieczności „oświecenia najrozmaitszych zagadnień politycznych, społecznych, kulturalnych i gospodarczych” uznano, że dotychczasowe rozmiary i zakres tematyczny gazety są już niewystarczające. Z tego powodu „Prawda Wileńska” została przekształcona w gazetę codzienną,

... z pełną obsługą informacyjną, ze wszystkimi działami, z depeşami „Elty”, artykułami o sytuacji międzynarodowej, działem kulturalno-literackim, kroniką miejscową itp.

¹³ Skrót: AZML wydrukowano zapewne omyłkowo. Powinno być: KZML — Komunistyczny Związek Młodzieży Litwy. Właśnie taki skrót jest zamieszczony w winiecie kolejnych wydań „Komsomolskiej Prawdy” na łamach „Prawdy Wileńskiej”.

¹⁴ „Prawda Wileńska” nr 8, 19 VII 1940 r., s. 1.

Od niedzieli 21 lipca 1940 roku codziennie miała ukazywać się w dotychczasowym formacie, ale w objętości 6 stron, a w niedzielę — 8 stron. Jej cena została podniesiona do 15 centów.

I rzeczywiście — numer 10. różnił się znacznie od wszystkich dotychczasowych. Pojawiła się nowa winieta, a obok relacji o pierwszym posiedzeniu Sejmu Ludowego znalazło się stosunkowo dużo materiałów o wydarzeniach na arenie międzynarodowej (i to na kilku stronach) oraz z życia w ZSRR. Pochodziły one z serwisu agencyjnego. Nowością była rubryka „Notatki literackie” oraz spora objętościowo kolumna poświęcona kulturze. Redakcja usiłowała zachęcić czytelników do zainteresowania się poetyckimi próbami Fryderyka Engelsa (!), drukarnią książki dziecięcej w Moskwie oraz najnowszymi książkami w Estonii. Opublikowała ponadto przekład tekstu litewskiego pisarza, Petrasa Cvirki, pt. *Ojciec* oraz odnotowała dziesięciolecie śmierci „największego przedstawiciela poezji rewolucyjnej” Włodzimierza Majakowskiego.

W nowej formule gazety nie znalazła się już, stała dotychczas, kolumna komsomolska, gdyż 21 lipca 1940 roku ukazał się pierwszy numer samodzielnego dziennika „Prawda Komsomolska”. Dla mieszkańców Wilna ważne i cenne okazały się na pewno miejscowa kronika oraz rozmaite komunikaty, uchwały i ogłoszenia, dotyczące poszczególnych grup zawodowych, a także informacje o dyżurach aptek, ruchu pociągów, repertuarze teatrów i kin.

W ten oto sposób doszło do przekształcenia dotychczasowej, agitacyjno-propagandowej, niewielkiej objętościowo gazetki, wydawanej wyłącznie na użytek „wyborów” — w klasyczny dziennik radziecki, redagowany, tak pod względem treści, jak i formy według „sprawdzonych” schematów, które zostały przeniesione z ZSRR, wraz nowym ustrojem, m.in. na Wileńszczyznę.

Z przyczyn mi nieznanych wydawanie gazety zostało nagle przerwane. Zachowane jej archiwalne egzemplarze kończą się właśnie na 10. numerze. Czyżby redakcja przeliczyła się z siłami i nie mogła sobie od razu poradzić ze znacznie zwiększonymi zadaniami?

Nakładu poszczególnych numerów pierwszej „Prawdy Wileńskiej” nie udało mi się ustalić¹⁵.

Wobec tego, że gazeta ta była przeznaczona dla Polaków i dla polskojęzycznej ludności Wileńszczyzny, ważną dla redakcji sprawą była dbałość o poprawną polszczyznę. Przyznać trzeba, że — w porównaniu np. z radzieckimi „gadzinówkami” w zachodnich obwodach Białoruskiej SRR — poziom

¹⁵ W wykazach bibliograficznych podaje się, że wychodziła w nakładzie 5 tys. egzemplarzy, ale jest to informacja opatrzona znakiem zapytania. Kolejna edycja „Prawdy Wileńskiej”, firmowana przez Wileński Miejski i Powiatowy Komitet KP(b) Litwy, miała w grudniu 1940 r. nakład 12 tys. egz., wcześniej osiągała poziom 13–15 tys. egz., Lietuvos Ypatingasis Archyvas, sygn. 1771-1-241, k. 1. Format gazety: 36,5 × 50, objętość 8 str. Wychodziła codziennie (oprócz poniedziałku), tamże, sygn. 1771-1-245, k. 2.

polszczyzny „Prawdy Wileńskiej” był znacznie wyższy, choć nie ustrzeżono się błędów. Rażą rusycyzmy i to nawet w tytułach („Fizkultura — sport mas”¹⁶; pisanie nazw narodowości małymi literami; pozostawienie zwrotów typu: „z jeszcze większą radością spotka ona wiadomość o wyborach”, „kompartia”, „agitbrygada”, „krótkość kampanii” itp.).

■ ■ ■

Historycznego dla dziejów Litwy 21 lipca 1940 roku, Sejm Ludowy uchwalił zmianę ustroju: proklamował tam władzę radziecką i wystąpił o przyłączenie Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej do ZSRR. W konsekwencji takich decyzji jeszcze przed 20 sierpnia 1940 roku nowe władze zamknęły wychodzące w Wilnie obie polskie gazety: „Gazetę Codzienną” i „Gazetę Ludową”, powołując nową „Prawdę Wileńską”. W skład jej redakcji weszli zaufani pracownicy ze zlikwidowanych tytułów, m.in.: Teodor Bujnicki, Stefan Jędrychowski, Jan Karosas, Mieczysław Krzepakowski, Alfred Łęski, Andrzej Nowicki, Joanna Wyszowska¹⁷.

Ogółem od 7 do 21 lipca 1940 roku ukazało się dziesięć numerów pierwszej „Prawdy Wileńskiej” (14 lipca wyszło wydanie nadzwyczajne, do którego nie udało mi się dotrzeć). Po miesięcznej przerwie, od 21 sierpnia 1940 roku, zaczęto wydawać nową „Prawdę Wileńską” — organ miejskich

Tabela

Wykaz numerów pierwszej „Prawdy Wileńskiej” (1940 r.)

Numer kolejny	Data	Objętość	Cena
1	7 lipca — niedziela	2 str.	5 centów
1	7 lipca	1 str.	5 centów
2	9 lipca — wtorek	2 str.	5 centów
3	11 lipca — czwartek	2 str.	5 centów
4	13 lipca — sobota	4 str.	5 centów
Wydanie nadzwyczajne	14 lipca — niedziela		
5	16 lipca — wtorek	2 str.	5 centów
6	17 lipca — środa	2 str.	5 centów
7	18 lipca — czwartek	2 str.	5 centów
8	19 lipca — piątek	2 str.	5 centów
9	20 lipca — sobota	2 str.	5 centów
10	21 lipca — niedziela	8 str.	15 centów

Źródło: „Prawda Wileńska” — lipiec 1940 r. Wykaz sporządzony *de visu*

¹⁶ „Prawda Wileńska” nr 8, 19 VII 1940, s. 2.

¹⁷ M. Krzepakowski, *Wspomnienia dziennikarza z czasów okupacji (Wilno 1939–1941)*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1978, z. 45, s. 165.

i powiatowych władz partyjnych oraz administracyjnych. Wychodziła ona do 23 czerwca 1941 roku. Jej wydawanie przerwała wojna niemiecko-radziecka. Łącznie ukazały się 262 numery tego tytułu.

Po wyzwoleniu Wilna spod okupacji niemieckiej (w lipcu 1944) „Prawdę Wileńską” wznowiono. Ukazała się jako organ Komitetu Wykonawczego Rady Delegatów Ludu Pracującego m. Wilna i Miejskiego Komitetu Wileńskiego KP(b)Litwy. Wychodziła do 31 marca 1948 roku.

Reasumując, stwierdzić trzeba, że — podobnie jak to było w przypadku instalowania w jesieni 1939 roku ustroju bolszewickiego na tzw. Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainie — również i na Wileńszczyźnie, ale dopiero w lecie 1940 roku, zaistniała pilna potrzeba wydawania przez nowe władze radzieckie organu prasowego. Miał on być przekąźnikiem ich zarządzeń, a zarazem ważnym narzędziem agitacyjno-propagandowym w bardzo krótkim, ale gorącym okresie „wyborów” do parlamentu — narzędziem, które miało umożliwić dotarcie do Polaków. Tę rolę „Prawda Wileńska” pełniła, choć trudno dziś ocenić, z jakim skutkiem. Jej wydawanie pozwoliło też stworzyć bazę redakcyjną, którą następnie wykorzystano do stworzenia dziennika partyjnego pod tym samym tytułem, ale już ze znacznie szerszymi zadaniami.